

Sygn. akt XXV C 520/06

ODPIS



**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 24 września 2007 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie Wydział XXV Cywilny

w składzie:

Przewodniczący **SSO Anna Pogorzelska**

Protokolant **Karolina Firlej**

po rozpoznaniu w dniu 11 września 2007 r. w Warszawie

sprawy z powództwa Romana G

przeciwko Elizie M;

o ochronę dóbr osobistych

oddala powództwo.

XXV C 520/06

Uzasadnienie

Pozwem z dnia 7 lutego 2006 r. Roman G skierowanym przeciwko Elizie M. wniósł o zakazanie dalszych naruszeń jego dóbr osobistych, zobowiązanie pozwanej do opublikowania na swój koszt w tygodniku „Ozon” oraz na 2 lub 3 stronie dziennika „Rzeczpospolita” oświadczenia o rozmiarze 5 na 10 cm o treści” Jako autor artykułu „Czas patriotów” opublikowanego w tygodniku „Ozon” nr 5(42)/2006 przepraszam za zawarte tam pomówienie Pana Romana G co do jego rzekomych wypowiedzi i poglądów o charakterze antysemickim. Oświadczam, iż brak jest najmniejszych podstaw aby przypisywać Panu Romanowi G tego typu przekonania i poglądy. Eliza M . Ponadto wniósł o zasądzenie od pozwanej kwoty 10 000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz kosztów postępowania sądowego w tym zastępstwa procesowego. W załączeniu przedłożono kopię artykułu „Czas patriotów”

Na rozprawie w dniu 9 maja 2007 r. powództwo zostało zmodyfikowane poprzez odstąpienie od opublikowania przeprosin w tygodniku „Ozon”(k.51 .)

W odpowiedzi na pozew Eliza M. wniosła o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu stanowiska procesowego pozwana wskazała, iż w artykule nie znajduje się wypowiedź twierdząca, że Roman G jest antysemitą. Podniosła również, że tekst ten sugeruje jedynie, że zarówno Roman G jak i Andrzej L jako osoby publiczne prezentowali swoimi zachowaniami poglądy, z których wynika, iż przywiązują oni szczególną – w negatywnym sensie – wagę do wpływu narodu żydowskiego na losy świata. Fakt, iż takie poglądy są przez niektórych publicystów uznawane za antysemickie, nie może mieć wpływu na ocenę artykułu po kątem naruszenia dóbr osobistych powoda.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W tygodniku „OZON” z dnia 2-8 lutego 2006 r. nr 5 (42) opublikowany został artykuł „Czas patriotów” na temat współpracy partii politycznych Samoobrony i Ligi Polskich Rodzin w Sejmie oraz powstania Bloku Ludowo-Narodowego. Autorem przedmiotowego artykułu jest pozwana Eliza M

Artykuł ten jest subiektywną oceną autorki sytuacji politycznej i dotyczy działalności, poglądów, prezentowanych publicznie postaw LPR i Samoobrony jak i liderów tych partii Andrzeja L. i Romana G.

Jeden z akapitów tego artykułu opatrzony został podtytułem „Żydzi muszą odejść”. W tej części artykułu pozwana napisała między innymi – „nie kryją, że za złą, ich zdaniem, sytuacją gospodarczą Polski obwiniają wrogą naszemu krajowi nację żydowską”, „Roman G. nie kryje, że zgadza się z poglądami dziadka Jędrzeja G., który w dziele „Kajakiem po Niemczech” (1936r.) cieszył się, że „Hitler poróżnił naród niemiecki z Żydami”, a także przypisuje R. G. i A. L. „entuzjizm do odżydzania”.

Pozwana przy pisaniu artykułu korzystała z różnych źródeł informacji m.in. z książki „Kontrrewolucja młodych” autorstwa Romana G. z publikacji internetowych artykułu Gazety Wyborczej z dnia 14 września 2006 r. na okoliczność sposobu odbierania osoby Romana G. przez zagraniczną opinię publiczną, czasopisma Opoka, którego redaktorem jest Maciej G., wydruku z katalogu wypadków za rok 2003 i 2005 publikowanego przez Stowarzyszenie Nigdy Więcej. (dowód: wydruki: artykułu z Gazety wyborczej k.59, fragment książki „Kontrrewolucja młodych - k.60-61., wydruk z internetu czasopisma Opoka nr 38(59) k.62-79., katalog wypadków za rok 2003 i 2005 k.80-119., zeznania strony k.130 i 131.)

Sąd zważył co następuje:

Powództwo nie jest zasadne i podlega oddaleniu.

Zgodnie z art. 23 kc dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Katalog ten nie ma przy tym charakteru zamkniętego – jest katalogiem otwartym, doprecyzowywanym i dookreślanym przez orzecznictwo (ze szczególnym uwzględnieniem orzecznictwa Sądu Najwyższego).

Skutki prawne naruszenia dóbr osobistych reguluje art. 24 kc, zgodnie z którym ten, czyje dobro osobiste zostało zagrożone cudzym działaniem, może żądać

zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Jeżeli wskutek naruszenia dobra osobistego została wyrządzona szkoda majątkowa, poszkodowany może żądać jej naprawienia na zasadach ogólnych.

Zgodnie z ogólną regułą rozkładu ciężaru dowodu wyrażoną w art. 6 kc ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Przytoczony wyżej art. 24 kc częściowo tę zasadę modyfikuje, wprowadza bowiem domniemanie bezprawności działania naruszającego dobro osobiste, przerzucając tym samym ciężar dowodu w tym zakresie z powoda na pozwanego. W kwestii ochrony dóbr osobistych ciężar udowodnienia, że do naruszenia danego dobra w ogóle doszło, na zasadzie z art. 6 kc spoczywa zatem na stronie powodowej, natomiast w razie wykazania, że dobro rzeczywiście zostało naruszone – to strona pozwana musi wykazać, że naruszenie to nie miało charakteru bezprawności. Za takim poglądem jednoznacznie opowiedział się Sąd Najwyższy, stwierdzając, że „rozpoznając sprawę w przedmiocie ochrony dóbr osobistych sąd powinien w pierwszej kolejności ustalić, czy doszło do naruszenia dobra osobistego, a dopiero w przypadku pozytywnej odpowiedzi ustalić, czy działanie pozwanego było bezprawne”, zaś dowód w takiej sprawie, że dobro zostało w ogóle naruszone „cięży na osobie poszukującej ochrony prawnej na podstawie art. 24 k.c. Natomiast na tym, kto podjął działanie zagrażające dobru osobistemu innej osoby lub naruszające to dobro, spoczywa ciężar dowodu, że nie było ono bezprawne” (wyrok Sądu Najwyższego z 17 czerwca 2004r., V CK 609/03, LEX nr 109404).

Rozpoznając sprawę o ochronę dóbr osobistych Sąd powinien zatem przede wszystkim ustalić, czy w ogóle dane zachowanie naruszyło dobra osobiste strony powodowej i czy istnieją podstawy przypisania odpowiedzialności pozwanemu, zaś dopiero w razie uzyskania pozytywnej odpowiedzi na to pytanie – stwierdzić, czy nie zachodzą przesłanki uchylające bezprawność tego naruszenia.

W doktrynie i w orzecznictwie podkreśla się przy tym powszechnie, że „ocena, czy nastąpiło naruszenie dobra osobistego, nie może być dokonana według miary indywidualnej wrażliwości osoby, która czuje się dotknięta zachowaniem innej osoby” (wyrok Sądu Najwyższego z 5 kwietnia 2002r., sygn. akt II CKN 953 / 00, LEX nr 55098; podobne stanowisko Sąd Najwyższy zajął w wyroku z dnia 11 marca 1997r., sygn. akt III CKN 33 / 97, OSNC 1997 / 6 – 7 / 93), lecz musi mieć charakter obiektywny. Przy ocenie naruszenia dobra osobistego należy zatem uwzględnić szerszy kontekst społeczny i pod tym kątem dopiero dokonać ustalenia, czy dane zachowanie w powszechnym odbiorze społecznym miało charakter naruszenia dobra osobistego. Zatem przy ocenie czy nastąpiło naruszenia dobra osobistego należy odnieść się do poglądów panujących w społeczeństwie i posługiwać się w tym celu wzorcem „przeciętnego obywatela”, nie zaś odwoływać się do jednostkowych ocen i odczuć. Decydujące w sprawie znaczenie ma fakt, iż powód jest osobą publiczną. Konstytucja RP w art. 61 zapewnia każdemu obywatelowi prawo do uzyskania informacji o działalności organów władzy oraz osób pełniących funkcje publiczne. Zatem wrażliwość powoda na wypowiedzane na jego temat opinie musi być mniejsza niż w przypadku przeciętnego człowieka. Powód jako polityk „wypracowuje” sobie wizerunek na podstawie swoich działań, wypowiedzanych poglądów, określonego zachowania i musi liczyć się z tym, iż podlega różnym ocenom. To o czym mówi, jak mówi, wszelkie jego kontakty mogą być różnie oceniane i interpretowane, czasami wbrew jego intencjom. Spotkać się mogą z aprobatą bądź z potępieniem.

Pozwana w treści swojego artykułu nie zawarła stwierdzenia, że powód jest antysemitą. Tekst sugeruje jedynie, że powód jako osoba publiczna prezentowała swoim zachowaniem poglądy, których wynika, że przywiązuje wagę – w sensie negatywnym – do wpływu narodu żydowskiego na losy świata. Artykuł ten ma charakter publicystyczny. Zawiera subiektywną ocenę dziennikarki sytuacji politycznej i całokształtu działalności publicznej powoda. Zatem przedmiotowy fragment tekstu, zresztą jak i cały artykuł, jest zbiorem opinii i poglądów autorki, wypowiedzanych na temat działalności, poglądów, postaw publicznie prezentowanych Samoobrony i LPR i ich przywódców. Wypowiedzi ocenne nie podlegają wartościowaniu w kategoriach prawdy i fałszu. W takiej sytuacji sąd bada czy

motywem działania dziennikarza było poniżenie osoby w opinii innych . Sąd nie dokonuje przedstawionych w materiale prasowym ocen . Jedyne skupia się na analizie artykułu celem rozważenia formy , w jakiej oceny te zostały przedstawione . Sąd nie miał wątpliwości , że zamiarem pozwanej nie było poniżenie powoda . Zaś forma wypowiedzi była odpowiednia .

Pozwana ma w Konstytucji RP zagwarantowane prawo do wolności wyrażania swoich poglądów , a także pozyskiwania i rozpowszechniania informacji (art. 54ust1). Poglądy przedstawiane przez daną osobę nie muszą być odbierane przychylnie, ale też mogą oburzać , wprowadzać niepokój.

Pozwana wykazała poprzez załączone do akt wydruki z Internetu , że dochowała szczególnej staranności i rzetelności przy zbieraniu i wykorzystaniu materiałów prasowych . Z materiałów tych wynika w jaki sposób postrzegany był powód na arenie krajowej i międzynarodowej oraz jakie poglądy wyrażał i z jakimi się identyfikował . Przede wszystkim jego wizerunek w opinii publicznej kształtowały jego związki z reaktywowaną organizacją Młodzież Wszechpolska , która nawiązuje do tradycji organizacji o tej samej nazwie , funkcjonującej w dwudziestolecu międzywojennym i zdelegalizowanej przez rząd II RP jako organizacja o charakterze faszystowskim i antysemickim. Jednym z głównych ideologów przedwojennej Młodzieży Wszechpolskiej był dziadek powoda , Jędrzej G Z inicjatywy powoda w dniu 2 XII 1989r. w Poznaniu została utworzona organizacja Młodzież Wszechpolska . Uważana była za młodzieżowe zaplecze Ligi Polskich Rodzin i była przez tę partię wspierana . W latach 1989-1994 powód był jej prezesem . W grudniu 2006 R. G ogłosił , że zrywa związki z Młodzieżą Wszechpolską .

Powszechnie znana są ekscesy członków obecnej organizacji Młodzież Wszechpolska , które mogą stwarzać takie wrażenie , że organizacja ta, oprócz haseł nacjonalistycznych, prezentuje poglądy antysemickie . Wobec ścisłych związków powoda z tą organizacją również może się nasuwać taki wniosek i w stosunku do poglądów wyrażanych przez powoda .

Opinia jaką wyraziła pozwana w przedmiotowej części artykułu na temat poglądów powoda, nie jest opinią odosobnioną . Powstało na ten temat wiele wypowiedzi i artykułów prasowych.

W ocenie Sądu przedmiotowy fragment artykułu „Czas patriotów” nie spowodował zmiany w postrzeganiu powoda przez opinię publiczną .

Art. 448 kc stanowi, iż w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Podstawą zaś roszczeń odszkodowawczych jest art. 361 § 1 i §2 kc, który wprowadza zasadę adekwatnego związku przyczynowego stanowiąc, że zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. W powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono

W ocenie Sądu w niniejszej sprawie nie doszło do naruszenia przez pozwaną dobra osobistego powoda. Ciężar dowodu, że doszło do naruszenia dobra osobistego spoczywa na powodzie. Tymczasem twierdzenia powoda należy uznać za subiektywne. Natomiast fakt naruszenia dobra osobistego musi mieć charakter obiektywny. Przedmiotowy artykuł był subiektywną oceną publicystyczną i odnosił się do działalności i poglądów osób publicznych, liderów partii politycznych. Pozwana przy sporządzaniu artykułu wzięła pod uwagę całokształt działalności publicznej powoda, posłużyła się informacjami zaczerpniętymi z różnych źródeł. Powód nie wskazał także, jaka po jego stronie powstała szkoda, i że szkoda ta powstała na skutek działania pozwanej oraz jaki jest związek przyczynowy pomiędzy szkodą a działaniem pozwanego.

W ocenie Sądu w ogóle nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda. Wobec tego powód nie może skutecznie domagać się ani zadośćuczynienia, ani zobowiązania do złożenia oświadczenia woli o określonej treści. Przesłanką odpowiedzialności z art. 448 k.c. jest nie tylko bezprawne, ale i zawinione działanie sprawcy naruszenia dobra osobistego. Przesłanką żądania zadośćuczynienia pieniężnego w myśl art. 448 k.c. jest naruszenie dóbr osobistych. Zgodnie z art. 24 § 1

kc o naruszeniu dobra osobistego można mówić tylko wówczas, gdy dobro osobiste zostało naruszone działaniem bezprawnym (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12.12.2002 r., V CKN 1581/00, Monitor Prawniczy 2003/12/558; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 02.12.1999 r., III APa 53/99, OSA 2000/7-8/35 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 27.07.1999 r. , I ACa 280/99, OSA 2000/1/1).

Z tych względów Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.



Na oryginalne właściwe podpisy
Za zgodność stwierdzam
Sekretarz Sądu